

Marek Kazimierz Siwiec

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Filozofia jako zadanie a punkt widzenia twórcy

W rozważaniach chciałbym zarysować pewne rozumienie zadania filozofii i wskazać kierunek refleksji nad tym zadaniem ze względu na punkt widzenia twórcy.

To rozumienie zadania filozofii wiąże się z jej ujęciem jako bycia w drodze. „Wędrowny” charakter filozofii i myślenia filozoficznego może stanowić podłoże dla rozpatrywania zagadnień związanych z punktem widzenia twórcy, a zwłaszcza z drogą twórcy.

W związku z tym będę starał się postawić kilka pytań i nakreślić pewną perspektywę filozoficzno-estetyczną dla pokazania znaczenia tego punktu widzenia twórcy. Perspektywa ta obejmująca problematykę twórcy i twórczości wiąże się i jest niejako osadzona w rozumieniu filozofii jako bycia w drodze.

Uwagi wstępne – pytania i perspektywa filozoficzno-estetyczna

Na czym polega punkt widzenia twórcy? Co wnosi do rozumienia zadania filozofii i do badań filozoficzno-estetycznych? Kim jest twórca, jaka jest jego rola i znaczenie? Czym jest twórczość? Na czym polega źródłowy wymiar problematyki twórcy?

Wokół tych pytań o punkt widzenia twórcy wyrasta perspektywa filozoficzno-estetyczna. Perspektywa ta otwiera horyzonty dla dociekań nad problematyką twórcy i twórczości w powiązaniu z tym punktem widzenia. Z jednej strony bowiem kryje ona w sobie istotne warunki do rozważań nad sferą twórczych doświadczeń i umożliwia refleksję nad nimi. Te warunki można określić jako drogę twórczej źródłowości, widok twórczej przemiany i twórcze źródło. Z drugiej zaś strony, niejako na podstawie tych warunków, pozwala ona wydobyć ze

sfery doświadczeń źródłowych i oświetlić trzy zasadnicze kwestie: drogi twórcy, twórczej przemiany oraz źródła, względnie źródeł twórczej aktywności. Z trzeciej zaś pozwala odnieść same te warunki do oddziałujących na nie kontekstów kulturowych.

Tak pojmowana perspektywa filozoficzno-estetyczna stanowi, jak wolno sądzić, ważny wymiar filozoficzno-estetycznego myślenia o problematyce twórcy i twórczości.

W rozważaniach najpierw postaram się naświetlić zadanie filozofii w związku z owym byciem w drodze. Następnie przejdę do naszkicowania punktu widzenia twórcy poprzez wskazanie pojęć twórcy i twórczości, jakie ukształtowały się w myśli filozoficzno-estetycznej ze szczególnym uwzględnieniem teorii twórczości ludzkiej. Następnie skupię się na dookreśleniu tego punktu widzenia poprzez refleksję nad problemem twórcy i drogi twórcy w odwołaniu do myśli Nietzschego. I wreszcie postaram się spojrzeć na te zagadnienia w kontekście projektowanej perspektywy filozoficzno-estetycznej.

Ku zadaniu filozofii

Pluralistyczny charakter filozofii

Władysław Tatarkiewicz podkreślał pluralistyczny, wielotorowy charakter estetyki. Wydaje mi się, iż to określenie można rozszerzyć na całą dziedzinę filozofii. Pluralistyczny charakter filozofii można ująć jako: wielonurtowość kierunków szkół, orientacji; wielotorowość rozmaitych ujęć, problemów, zagadnień; i wielowymiarowość myślenia filozoficznego.

Pytanie filozofii o samookreślenie

Wielorako pluralistyczny charakter filozofii stanowi ważny czynnik, który wpływa i określa jeden z istotnych a osobliwych rysów filozofii. To mianowicie, iż filozofia poświęca wiele uwagi i dąży do określenia samej siebie, czyli do samookreślenia i samowiedzy. Jest to właściwość, która odróżnia filozofię od innych sfer życia i kultury.

Wyrazem tego dążenia autoidentyfikacyjnego jest zapytywanie. A wśród pytań filozofii szczególną rolę pełni pytanie o nią samą, czyli pytanie – co to jest, względnie czym jest filozofia? Można powiedzieć, że pytanie o filozofię, o jej charakter i istotę, o kulturowe odniesienia i funkcje, stanowi jedno z najstarszych i najważniejszych pytań filozofii. Pytanie to można porównać do nici Ariadny filozoficznego myślenia. Prowadzi ono myślenie filozoficzne przez rozmaite mroki jaskini, wzloty i powroty duszy, wiry wątpienia, paradoksy i absurdy, w stronę słońca, światła i prześwitu od antycznych początków po czasy współczesne.

Wspomniany pluralistyczny charakter filozofii, który sprzyja i ukierunkowuje owo dążenie autoidentyfikacyjne, nie jest tu zapewne jedynym czynnikiem oddziałującym. Innych czynników, które wpływają na owe zwrotne odniesienia filozofii do samej siebie, można poszukiwać jeszcze w dziedzictwie kultury przed-filozoficznej, które pełni ważną rolę w kulturze filozoficznej, chociażby w postaci myślenia symbolicznego oraz w rywalizacji filozofii w ciągu całych jej dziejów z religią o centralną pozycję w kulturze europejskiej, a także z konkutowaniem filozofii o eksponowane miejsce z wiedzą empiryczną, która przekształca się w naukę. Można też te czynniki ujmować łącznie i powiedzieć, iż dla pluralistycznej filozofii w jej krytycznym dialogu z tradycją mitologiczno-religijną i nowo powstającą własną tradycją oraz z różnymi dziedzinami kultury, czyli w dyskusjach z innymi szkołami i sposobami stawiania zagadnień, rzeczą pierwszoplanową staje się samookreślenie i samowiedza. Czyli filozofia „zalnurzona” w wielości krytycznych odniesień poszukuje rozmaitych „wynurzeń”, czyli różnych postaci jedności.

Wydaje się więc, iż pytanie o filozofię należy traktować jako podstawowy moment zadania filozofii, niejako wpisany w to zadanie. Filozofia poprzez pytania nie tylko odnosi się poznawczo do świata, bytu, bycia, Transcendencji, społeczeństwa czy kultury, ale także do samej siebie. Pytanie o filozofię integruje złożoną przedmiotową i problemową strukturę filozofii. Skupia się w nim rozumienie zadania, a co za tym idzie, rozumienie sensu filozofii i filozofowania.

Filozofia jako bycie w drodze

Pytanie o filozofię można odnieść do pewnego rozumienia filozofii. Karl Jaspers pisze: „Filozofia oznacza bycie w drodze. Jej pytania są istotniejsze od odpowiedzi, a każda odpowiedź przemienia się w nowe pytanie”¹.

To filozoficzne bycie w drodze wypowiada się w zapytywaniu jako zdolności ponawiania pytań z otrzymanywanych odpowiedzi.

Jednocześnie zdaniem Jaspersa wpisuje się ono w egzystencyjne doświadczenie czasu, które jest nieodłączne od losu człowieka.

Ale to bycie w drodze, które jest losem człowieka w czasie, kryje sobie możliwość głębokiej satysfakcji, a w chwilach wznoszenia – nawet możliwość spełnienia. Spełnienie zaś znajdujemy nie w dającej się wypowiedzieć wiedzy, nie w twierdzeniach czy wyznaniach wiary, lecz jedynie urzeczywistniając w dziejach nasze człowieczeństwo, przed którym odsłania się sam byt. Urzeczywistnianie go w sytuacji, jaka w danej chwili jest udziałem człowieka, to sens filozofowania².

Jeśli zatem przyjmiemy, że u podłoża filozofii leży trud rozumienia sytuacji człowieka w świecie ze względu na poczucie przemijania i poczucie to stanowi

¹ K. Jaspers, *Wprowadzenie do filozofii*, przeł. A. Wołkiewicz, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1995, s. 8.

² *Ibidem*.

rodzaj przed-rozumienia, to możemy też przyjąć, że w refleksji filozoficznej jako wyrastającej z doświadczenia czasu i ujmowanej jako owo bycie w drodze, nie może w żadnej mierze zabraknąć odniesienia do tego doświadczenia. Wydaje się więc, iż refleksja filozoficzna jest jakby z góry, uprzednio kierunkowana na to doświadczenie.

Filozofia jako twórcze zadanie

Widać zatem, jakie w tym przed-rozumieniu oraz także na płaszczyźnie refleksji jako zagadnienie filozoficzne istotną rolę odgrywa doświadczenie czasu. Jak pisze Simone Weil:

Kontemplacja czasu jest kluczem do życia ludzkiego. Jest to niesprowadzalna do niczego tajemnica, do której żadna nauka nie ma dostępu. Pokora jest nieunikniona, kiedy się wie, że nie jest się pewnym siebie w przyszłości. Osiąga się stabilizację tylko wyrzekając się swojego ja, które podlega czasowi i zmianie.

Dwie rzeczy nie dają się sprowadzić do żadnego racjonalizmu: czas i piękno. Od nich należy zaczynać.³

Doświadczenie czasu rzutuje na rozumienie sytuacji ludzkiego bycia. Podkreśla dynamiczny charakter tej sytuacji. Wpływa na wysiłek odnajdywania się przez filozofujący podmiot na tej drodze filozoficznego myślenia. Ukierunkowuje refleksję na rozpoznawanie sytuacji, która wymyka się i „nie daje się sprowadzić do żadnego racjonalizmu”. Stanowi czynnik, który skłania do konfrontacji wypracowane już instrumentarium filozofii z tym, co nie poddaje się uchwyceniu za jego pośrednictwem. Stawia to instrumentarium pod znakiem zapytania. Dzięki temu otwiera pole dla nowych ujęć. Także dla twórczości. Stąd stanowi nieocenyony czynnik pobudzający do myślenia.

Można rzec, iż dzięki doświadczeniu czasu filozofia zdobywa wymiar twórczego myślenia. Innymi słowy przemijanie i związane z nim poczucie braku, spoczywa u podłoża twórczego stawania się. Skłania też do podejmowania procesu twórczego.

Tym, co określa charakter tej drogi jest twórcze zadanie.

Powracając jeszcze do wypowiedzi Jaspersa, można zauważyć, iż poprzez motywy spełnienia, wznoszenia, dystansu do zgromadzonej wiedzy i wyznań wiary prowadzi szlak do określenia sensu filozofowania jako urzeczywistniania człowieczeństwa. Te motywy a zwłaszcza tak rozumiany sens filozofowania wydaje się przynależać do kręgu sensów, które możemy przypisać rozumieniu procesów twórczych i ich rezultatom. Zatem możemy ten sens uznać za bliski tym sensom, które pozwalają rozumieć drogę twórcy.

Warto tu przypomnieć sekwencję trzech pytań, która posłużyła Paulowi Gauguin do tytułu obrazu: *Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?*

³ S. Weil, *Wybór pism*, przeł. Cz. Miłosz, Znak, Kraków 1991, s. 129.

Tak więc zadanie związane z samozwrotnym charakterem filozofii, wędrownny rys tego charakteru oraz jego odniesienie do doświadczenia czasu oznaczają, że w samej strukturze myślenia filozoficznego możemy odnaleźć momenty, które stanowią podłoże dla ujmowania filozofii w kontekście i jako drogę twórcy.

Punkt widzenia twórcy jako rozwinięcie zadania filozofii

Pytania i perspektywa filozoficzno-estetyczna

Ten punkt widzenia twórcy można dookreślić za pomocą kolejnych trzech pytań. Pierwsze z nich dotyczy charakteru, swoistości i istotnych rysów tegoż punktu widzenia. Drugie – jego odniesienia do sfery doświadczeń źródłowych. Trzecie zaś – jego kontekstów i konsekwencji kulturowych.

Jakie są najistotniejsze rysy tego punktu widzenia, tj. na czym on polega i jak można by go rozumieć?

Jaką rolę odgrywa on w odniesieniu do sfery źródłowych twórczych doświadczeń, tj. w jakiej mierze wyrasta z tych doświadczeń właściwych dla procesów twórczych zarówno w sferze aktywności artystycznej, zwłaszcza zaś w poetyckim obrazowaniu, jak też w sferze myślenia filozoficzno-estetycznego, a w jakiej mierze umożliwia on, niejako zwrotnie, filozoficzno-estetyczne dociekania nad tymi doświadczeniami?

W jakich pozostaje on związkach z różnymi dziedzinami tradycji kulturowej, zwłaszcza artystycznej, poetyckiej, ogólnofilozoficznej czy estetycznej, tj. w jakiej mierze nawiązuje do tej tradycji i jest nią warunkowany, w jakiej zaś oddziałuje i określa tę tradycję jako wyodrębniony czynnik, który przenika do myślenia filozoficznego i rozumienia problemów filozofii, estetyki, poezji, sztuki czy też innych sfer kultury, a także rozumienia charakteru samej kultury, a zwłaszcza jakie ma konsekwencje dla problematyki twórcy i twórczości?

Pytania te wskazują na główne wymiary oraz związane z nimi właściwości, uwarunkowania i konteksty punktu widzenia twórcy. Można je określić jako wymiary: istoty, źródłowości i oddziaływań kulturowych.

Pierwszy oznacza dociekania, których celem jest zwrócenie uwagi na ogólną charakterystykę punktu widzenia twórcy i jego powiązania z ogólniejszymi rozważaniami odnośnie twórcy i twórczości.

Drugi dotyczy pogłębienia rozumienia problematyki twórcy i twórczości w odniesieniu do źródłowych twórczych doświadczeń. Idzie o rozważania zwrócone ku doświadczeniom twórców, które związane są z podejmowanym przez nich procesem twórczym, czyli twórcze źródłowe doświadczenia.

Trzeci zaś łączy się z rozpatrywaniem rozmaitych więzi kulturowych oraz kontekstów i konsekwencji filozoficzno-estetycznych ważnych dla problematyki twórcy i twórczości.

Pytania te i wymiary pozwalają zakreślić pewną perspektywę filozoficzno-egzystencjalną, która wyznacza szlak prowadzonych rozważań.

Perspektywa ta umożliwi dociekanie i eksplorowanie sensów, które skrywają się w dziełach poetów, artystów, filozofów oraz pogłębianie rozumienia ich przesłań w szerszych kontekstach kulturowych, czyli także ukazywanie ich jako twórców. Z perspektywą tą wiążą się i ją dookreślają trzy główne kierunki rozważań, które wytyczają powyższe pytania. Stąd perspektywę tę określa szczególnie trójwymiarowość, która sprawia, iż ten punkt widzenia twórcy będzie rozpatrywany jakby w potrójnym oświetleniu.

Można też dodać, w nawiązaniu do tych pytań o punkt widzenia twórcy, iż roztaczają one szersze kręgi ku horyzontom filozoficzno-estetycznym oraz, jednocześnie, znajdują swoje przedłużenie i rozwinięcie w pytaniach o podstawowe zagadnienia filozofii i estetyki, takie jak pytania o to, czym jest filozofia i estetyka, jaki jest ich status kulturowy, tj. jakie miejsce zajmują w kulturze, o istotę sztuki i charakter dzieła sztuki, o wartości artystyczne i estetyczne, o odniesienie tychże do wartości innych rodzajów, o specyfikę ocen i wartościowań estetycznych. Wydaje się, że uwzględnienie owego punktu widzenia twórcy pozwoli dostrzec pozostawione dotąd w cieniu aspekty i wymiary problematyki twórcy i twórczości. Głównie zaś pozwoli rzucić nowe światło na to, kim jest twórca i dojrzeć w tym świetle istotne rysy zjawiska twórczości.

Czyli punkt widzenia twórcy może rzucać nowe światło na całe spektrum problemów myśli filozoficznej i estetycznej.

Pojęcia twórczości – twórczość ludzka

Chciałbym przypomnieć, że Władysław Tatarkiewicz w swojej myśli estetycznej ujmując przemiany pojmowania twórcy i twórczości w dziejach estetyki za pomocą czterech zasadniczych pojęć oraz czterech związanych z nimi teorii: twórczości poetyckiej, boskiej, artystycznej i ludzkiej. Zagadnieniom tym poświęcałem sporo uwagi w innym miejscu⁴.

Tutaj chciałbym zatrzymać się nad pojęciem twórcy w teorii twórczości ludzkiej i samą tą teorią. Zgodnie z nią, na co wskazuje Tatarkiewicz, twórczość waloryzowana jest jednoznacznie pozytywnie i uznawana za szczególnie pożądaną właściwość ludzkiego działania.

Tatarkiewicz podkreśla, iż pojęcie twórcy w tej teorii powstaje poprzez rozszerzenie zakresu podmiotów i dziedzin uznawanych za twórcze. Ważną rolę odgrywa tu dostrzeżenie pierwiastków twórczych w sferze nauki i techniki, co pociągnęło za sobą włączenie do kręgu twórczych podmiotów obok poetów i artystów ludzi nauki i techniki, uczonych, wynalazców, inżynierów, techników. Władysław Tatarkiewicz podkreśla to nowe rozumienie twórcy: „W XX wieku

⁴ Por. Marek K. Siwiec, *Koncepcja twórczości Wł. Tatarkiewicza a twórcze źródło*, „Filo-Sofija”, nr 13-14, 2011, s. 573-590.

wyraz 'twórca' zaczęto stosować do całej kultury ludzkiej, zaczęto mówić o twórczości w nauce, o twórczym polityku, o twórcach nowej techniki"⁵. Dodajmy, że do powszechnego użycia weszło pojęcie twórcy kultury.

Warto zauważyć, że istotnym czynnikiem w powstaniu tej teorii było podjęcie filozoficznej refleksji nad kulturą i rozwój filozofii kultury. Nader istotna rola przypadła tu w udziale myśli Fryderyka Nietzschego. Wprowadził on do filozofii punkt widzenia artysty i stworzył metafizykę sztuki. Jednocześnie poddał analizie rozwój i przemiany greckiej tragedii jako szczytowego osiągnięcia antycznej sztuki i kultury w kontekście twórczych żywiołów apollońskiego i dionizyjkiego. Jego refleksja nad kulturą i krytyka kultury umocniły obecność problematyki twórcy i twórczości w pojmowaniu kultury. Twórczy wymiar kultury rzutował na rozmaite jej sfery i dziedziny. Koncepcje Geoga Simmla kultury jako kultywacji i Ernsta Cassirera kultury jako sfery myślenia symbolicznego i form symbolicznych rozwinęły i umocniły twórczy wymiar kultury.

Szczególnie interesujący wydaje się dalszy rozwój tej teorii pod koniec XX w. i na początku XXI stulecia. Twórczość ciągle jest uznawana za wielce pożądaną właściwość ludzkiego działania. Obserwujemy dalszą ekspansję pojęcia twórcy i idei twórczości na nowe dziedziny życia. Twórczość przenika do sfery mody, ubiorów i obyczajów. Sławnych projektantów mody nazywa się kreatorami mody, a eleganckie ubiory kobiet kreacjami. Szykowne stroje trafiają do prasy, telewizji, Internetu. Twórczość obejmuje także sferę mediów, reklamy, sportu. Pojawia się określenie kreowania wizerunku, czyli pijaru. Twórczość przechodzi także do ekonomii, zarządzania, przedsiębiorczości. Trudno by wskazać dziedzinę życia, w której nie byłoby twórczości, tworzenia, kreatywności.

Ogarnięcie przez ideę twórczości właściwie całego obszaru życia i kultury pociągnęło za sobą istotne konsekwencje. Zmienia się charakter samego pojęcia twórczości.

Po pierwsze, nadal jesteśmy świadkami rozszerzania zakresu tego pojęcia na kolejne dziedziny życia.

Po wtóre, wraz z tym rozszerzaniem treść tego pojęcia staje się coraz ogólniejsza i przez to mniej określona, mniej precyzyjna, bardziej rozmyta. Powstają wątpliwości co kryteriów twórczości w różnych sferach.

Po trzecie, twórczość traci wiele ze swojej atrakcyjności i zanika jednoznaczna dodatnia waloryzacja tego pojęcia. Coraz częściej pojawia się ono w kontekstach negatywnych. Od „niewinnej” „radosnej twórczości” poprzez „kreatywną księgowość” do kontekstów wręcz drastycznych⁶.

⁵ W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, PWN, Warszawa 1976, s. 295-296.

⁶ Oto przykład wypowiedzi z prasy, z artykułu „Syria, kraina tortur”, oparty na raporcie Human Watch Rights: „Katalog stosowanych tortur dowodzi dużej kreatywności śledczych. Więźniów bije się przy użyciu pałek lub drutu, przetrzymuje w bolesnych pozycjach, razi prądem, oblewa kwasem. Na porządku dziennym są wykorzystywanie i poniżanie seksualne, wyrywanie paznokci, udawane egzekucje” (Robert Stefanicki, „Gazeta Wyborcza”, 3 lipca 2012, nr 153, s. 11). Jeszcze inna wypowiedź z prasy, która dotyczy prześmiewczego znaczenia człowieka twórczego. Wypowiedź dotyczy oligarchy Romana Abramowicza: „Moskiewski

Po czwarte, idea i pojęcie twórczości zaczyna wchodzić w konflikty z innymi podstawowymi ideami i pojęciami kultury, a przez to zaczyna tracić dominującą pozycję w kulturze współczesnej. Stąd inne idee, wartości i pojęcia kultury wychylają się i wychodzą z cienia twórczości.

Po piąte, w rezultacie osłabienia całościowych ujęć twórczości następuje zjawisko parcelacji twórczości i ujmowania jej w ramach poszczególnych dziedzin życia czy kultury. Rodzi to niebezpieczeństwo sprowadzania kryteriów ogólnoteoretycznych do kreatywności w odniesieniu do tych poszczególnych dziedzin, sfer, zjawisk, czyli w rozmaitych wąskich zakresach, co przejawia się także w pragmatycznym podejściu i wysuwaniu na plan pierwszy kryteriów skuteczności, wydajności, wymierności.

Twórca i droga twórcy

Odwołam się do myśli Fryderyka Nietzschego, w której problematyka twórcy i twórczości zajmuje ważne miejsce. Nietzsche sformułował koncepcję drogi twórcy i twórczej przemiany. Dla Nietzschego twórca to „wynalazca nowych wartości”⁷, zaś twórczość polega na przewyciężaniu samego siebie.

Chociaż można odnaleźć pewne ujęcia tej problematyki u innych myślicieli zwłaszcza u Artura Schopenhauera, to, jak sądzę, koncepcja Nietzschego ma najbardziej całościowy i źródłowy charakter. Ten źródłowy wymiar kryje się, jak sądzę, w doświadczeniu twórczym myśliciela i w koncepcji drogi twórcy, zwłaszcza zaś w związanej z tą drogą twórczej przemianie. Twórcza przemiana została tu ukazana jako symboliczne samospalenie twórcy i odrodzenie z własnego popiołu. Poprzez takie doświadczenia i stany prowadzi droga twórcy.

Koncepcja ta ukazuje szczególną dynamikę życia wewnętrznego twórcy. Wyraża się to w przekonaniu Nietzschego, że podejmowanie i realizowanie procesu twórczego wiedzie do istotnych przemian samego twórcy. Dynamika ta przejawia się również w samym procesie twórczym i dziele. W koncepcji drogi twórcy dostrzegam podkreślenie istotnej dyspozycji do twórczej przemiany. Czyli nastawienia i zdolności twórcy do kształtowania własnej osobowości twórczej poprzez owe przemiany. W myśli Nietzschego koncepcja drogi twórcy stanowi ważny element kształtowania nadczłowieka.

Przez doświadczenie twórcze rozumiem, po pierwsze, doświadczenie związane z procesem twórczym, oraz, po wtóre, doświadczenie związane z rozmaitymi sytuacjami życiowymi, które mają swoje konsekwencje dla procesów twórczych. Doświadczenie twórcze jest uchwytnie i przejawia się w refleksji danego twórcy. Doświadczenie twórcze można zatem pojmować jako odniesione zarówno do

oligarcha, znany szeroko jako właściciel klubu Chelsea i największego na świecie jachtu, też dotował, budował, remontował. A jako człowiek twórczy zlikwidował na powierzonym sobie terytorium [MKS – chodzi o Czukotkę] alkoholizm” (Wacław Radziwiłowicz, *Oczulek z gruzińskiego snu*, „Gazeta Wyborcza”, 6-7 października, 2012, s. 30).

⁷ F. Nietzsche, *To rzekł Zaratustra*, przeł. S. Lisiecka i Z. Jaskuła, PIW, Warszawa 1999, s. 66.

procesu twórczego i rozmaitych impulsów twórczych, jak też do refleksji twórcy. W tej refleksji twórcy można dostrzec istotne rysy, które reprezentują jego twórczy wizerunek.

Twórcza przemianę jako moment najbardziej źródłowy w drodze twórcy Nietzsche określa jako przejście ducha od Nie do Tak. Można to rozumieć jako proces wyzwania i kształtowania twórczych możliwości.

Koncepcja drogi twórcy została ukazana w dziele *To rzekł Zaratustra*. Możemy w niej odnaleźć trzy główne warianty twórczej przemiany jako przejścia od Nie do Tak. Warianty te wskazują na różne możliwości i sposoby jej urzeczywistnienia. To znaczy wskazują trzy główne sposoby kształtowania twórczych możliwości.

Pierwszy wariant wskazuje na twórczą przemianę, która dokonuje się poprzez ciąg symbolicznych figur wielbłąda, lwa i dziecka. Drugi – jako przejście od wolności negatywnej do wolności twórczej, afirmatywnej. Trzeci zaś – jako przemianę twórcy z burzyciela wartości w ich kreatora.

Natomiast w *Pieśni nocnego wędrowca* zostaje ukazana, niczym potężny akord wieńczący dzieło, przemiana ostatnia. Skupia ona wszystkie poprzednie w nowej, całościowej, wręcz mistycznej przemianie. Ta ostatnia przemiana prowadzi od negatywności bólu i przemijania w najwyższą afirmację rozkoszy. Oznacza to pragnienie wieczności rozumianej jako wieczny powrót tego samego.

Szczególnie ważnym, wręcz kluczowym symbolem twórczej przemiany jest koło.

Twórczość jako zadanie i twórcza przemiana – nowonarodzony

Ujmowanie problematyki twórcy i twórczości ze względu na twórczą przemianę prowadzi rzuca szczególne światło na relację twórcy do dzieła i samego siebie.

Twórca, dzieło

Twórca zatem rodzi się z dzieła, które powołuje do istnienia. W dziele jednocześnie skrywa się i odradza jakby w nowej postaci. Dzieło staje się dla niego szczególnym medium, lustrem, autowizerunkiem, w którym widzi siebie, a zarazem, z którego ogląda siebie, rzecz można, spoziera z dzieła ku sobie niczym malarz z autoportretu. Relacja twórca – dzieło jest wielowymiarowa i dynamiczna. Twórca rozpoznaje siebie w dziele, ale zarazem, jakby z drugiej strony, dzieło „widzi” twórcę, dokładniej, poprzez dzieło twórca rozpoznaje samego siebie. Dzieło, zwłaszcza znaczące, wprowadza pewien nieznanym dotąd sposób samorozpoznawania twórcy i wzbogacania jego świata. Te dwa punkty widzenia i „dwa” spojrzenia przeplatają się wzajemnie i składają na jeden obraz, autowizerunek twórcy – klarowniejszy,

bardziej zobiektywizowany, pogłębiony, a nade wszystko pogłębiający się, jako że może być poddany różnym wglądom interpretacyjnym.

Twórczość

Twórczość natomiast w takim kontekście nabiera znaczenia swoistych ponownych narodzin, co możemy nazwać twórczą przemianą. Ale co to znaczy? W jaki sposób twórca czerpie z dzieła? Na czym polega twórcza przemiana? To kolejne ważne pytania, które w dalszych rozważaniach mogą podjąć tylko w nader skrótowej postaci.

Wstępnie można powiedzieć, iż twórca staje się twórczy jako zdolny do owej przemiany. Oznacza to, iż twórca jest tym, który poszukuje i ustanawia nowy punkt widzenia, w którym kryje się wizja świata, ludzkiego bycia w świecie; a dokładniej, wizja, która pozwala zobaczyć w nowym świetle sytuację bycia poszczególnego indywiduum. Owo ustanawianie tegoż punktu widzenia jako punktu widzenia twórcy stanowi zadanie twórcy.

Jak można by je rozumieć? Jest to zadanie wykroczenia poza to, co dane, poza zastany, ukształtowany obraz świata, w który twórca jest wielorako zanurzony i z którego na wiele sposobów czerpie, ku temu, co zadane, ku światu w postaci artystycznej wizji zawartej w dziele, wizji zbudowanej zarówno ze znaków uchwytnych empirycznie, jak też skomplikowanych symboli, które otwierają i kierują myślenie ku nowym znaczeniom i sensom. Zadanie ukazuje rozpiętość między tym, co dane, a tym, co zadane i wyznacza zasadniczy kierunek dążenia twórcy, czyli drogę twórcy. Zadanie obejmuje też szczególne rozdroże, pole prób, wahań, impulsów, intuicji, wyborów, czyli sferę fermentu, który stanowi podłoże drogi twórcy. Na tej drodze twórca wypracowuje swoje zadanie poprzez swoistą amplitudę wzlotu i upadku, i ponownie, dalej, wzlotu i upadku. Można powiedzieć, że to, co kryje się za kolokwialnym zwrotem „czuję się jak nowonarodzony” może nabierać w odczuciach twórców głębokiego, afirmatywnego znaczenia.

Osobną kwestią jest to, w jakiej mierze i w jaki sposób dany twórca, uprzytamnia sobie charakter tego wydarzenia przemiany i swoistego odrodzenia. Może mieć ono bowiem różny przebieg i może być rozmaicie rozumiane w zależności od charakteru jego osobowości twórczej i specyfiki procesu twórczego, który jest jego udziałem oraz wielu innych czynników. Można odwołać się tytułem przykładu do jednej z pierwszych teorii procesu twórczego, teorii natchnienia, która w starożytności odnosiła się do poetów, a w późniejszych czasach wraz z przemianami pojęcia twórczości była stosowana do innych kategorii twórców. Zakłada ona decydujący udział czynnika nadzmysłowego i nadprzyrodzonego w tworzeniu. Rozmaite wyższe moce, jak Muzy, bogowie, duchy, daimonion, Bóg wprawiają poetę w szczególny ekstatyczny stan i udzielają mu wyższej boskiej wiedzy. Platon ujmuje ten twórczy stan jako $\muανία$, czyli szaleństwo, szał, na-

tchnienie, zapal i wiąże w Phaidrosie z wpływem Muz⁸. Przy takim spiętronym i skondensowanym przebiegu procesu tworzenia, twórca, choć jest jednocześnie głównym aktorem, bezpośrednim uczestnikiem i świadkiem wydarzenia przemiany i owych narodzin, może mieć ograniczone możliwości rozpoznania charakteru tego wydarzenia i uchwycenia kolejnych faz procesu twórczego, co może też rzutować na znajomość powstałego dzieła. Stąd też spośród twórców zwłaszcza poeci nie zawsze potrafią mówić o swoich dziełach, jak o tym zaświadcza Platon w *Obronie Sokratesa*, i, bywa często, że zostawiają mówienie o nich innym. Gdy zaś sami podejmują refleksję nad istotą procesów twórczych, widzą własną rolę jako zależną czy nawet służebną wobec „wyższych instancji”, siebie samych zaś traktują jako szczególne medium, instrument, głos czy rękę piszącą.

Podsumowanie

Wydaje się zatem, że ów rozważany punkt widzenia, a zwłaszcza kwestia twórczej przemiany może wnieść istotne momenty i treści do pojmowania zadania filozofii.

Po pierwsze, wskazuje na istotny związek myślenia filozoficznego z zadaniem. Zadanie reprezentuje twórczy, dynamiczny charakter myślenia. Kieruje ku nowym nieznanym dotąd wymiarom, horyzontom, problemom, instrumentom itp.

Po drugie, filozofia pozwala lepiej rozumieć charakter tego zadania jako budzenia w nas człowieka wewnętrznego i pobudza nas do jego realizacji. Można to rozumieć jako budowanie i wzbogacanie poprzez refleksję swojego życia, a także rozumienia sytuacji ludzkiego bycia w ogóle, czyli kondycji ludzkiej. Prowadzi to do tworzenia wartości i budowania świata wartości, do aktywnego uczestnictwa w tych procesach.

Po trzecie, bardziej klarowne staje się rozumienie udziału filozofii w budowaniu wizji świata.

Po czwarte, wzbogaca ten wymiar zadania, który wiąże się z rozumieniem źródeł myślenia filozoficznego i twórczości, a co za tym idzie konstytucji sensu.

W twórczym charakterze zadania można widzieć szczególnie apel i wagę filozofii. Apel do ciągle nierozstrzygniętego ludzkiego losu. I wagę, na której szalach ten los się rozgrywa. Filozofia ukazuje tę sytuację z przenikliwą ostrością.

⁸ Por. Platon, *Phaidros*, przeł. E. Zwolski, Aureus, Kraków 1996, s. 74-75 (244-245 b, c), 138 (265 b, c).

Marek Kazimierz Siwiec

Philosophy as Task and Vantage-Point of Creator

Abstract

In the essay, the author raises several questions concerning the problem of the creator and creating. Moreover, to make visible the problem of the relation between philosophy and the vantage-point of the creator, a philosophic-aesthetical perspective is sketched. On the one hand, philosophy is regarded as being-on-the-way and a creative task. On the other hand, the vantage-point of the creator has bearing on the creator's way and creative task. The author is especially interested in how this vantage-point of the creator helps to understand the task of philosophy and contributes to philosophic-aesthetical inquiries. He seeks to define the creator, their role, significance, and action. The author also envisages the fundamental dimension of the creator-problem. A reflection on how Nietzsche understood the creator and creating is undertaken, too.

The author defines the creator as the midwife of his very self. Thus, a creator is delivered and born anew out of an artifact he called into existence by himself. That is why the author says that the creator is "new-born." The creator molds himself by the creative process being undertaken and continued, especially by the artifact that emerges and takes on some form.

In conclusion, the essential connection between the task and the philosophical thinking is pointed out. The task embodies the thinking characterized as both creative and dynamic. It turns us towards some new, yet unknown directions, horizons, problems, instruments, etc. Philosophy both enables us to better understand the character of the task which consists in awakening the inner man, and spurs us to its realization. Philosophy broadens the significance of the task by the understanding of the sources of philosophical thinking and creation, and, consequently, of the constitution of the sense.

A special appeal and weight of philosophy becomes visible in the creative character of task. The appeal to the as yet unsettled human destiny. The destiny which weighs on the scales of the philosophy, which makes the situation neatly and sharply perceptible.

Keywords: philosophy, creative task, destiny, Nietzsche.